

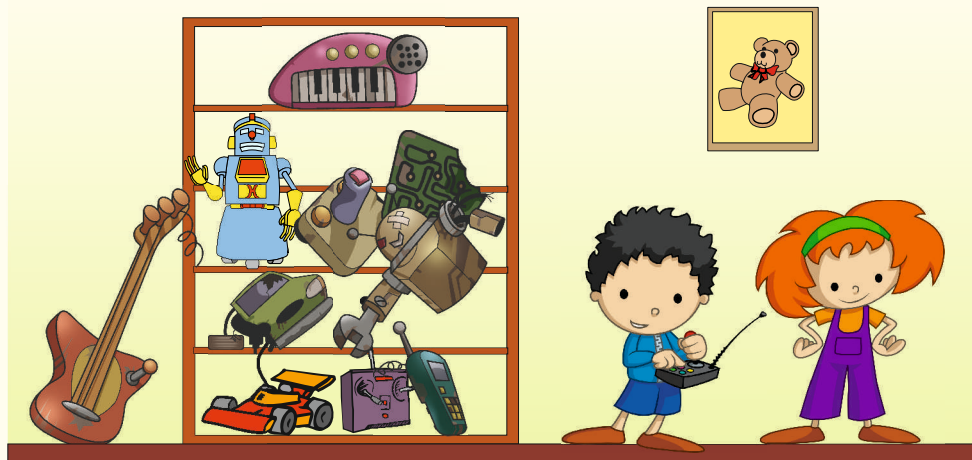
**EKSPERT E.E.
CZYLI W TROSCE O ŚRDOWISKO**

WYDANIE VII POPRAWIONE



KOMUNALNY ZWIĄZEK GMIN "DOLINA REDY I CHYLONKI"®

GDYNIA 2018



O rany! Jak nie zrobimy porządku w naszym pokoju, to nie mamy szans na nowe zabawki na urodziny! Przecież to już niedługo, a dziadek powiedział coś takiego, że mamy zrobić miejsce na nowe zabawki... Czy coś...

Ale, że co? Jak niby mamy zrobić miejsce na nowe zabawki, skoro te stare zajmują wszystkie nasze półki!!!



Wiem!!! Wyrzucimy te stare zabawki! Przecież i tak się nimi nie bawimy, bo są zepsute: światełka nie działają, pieski nie szczekają, kotki nie miauczą, a robot przestał wydawać takie fajne odgłosy... Po co nam takie zabawki???

Jasne, wyrzucimy... łatwo się mówi, ale mam wrażenie, że nie byłby to najlepszy pomysł... Coś mi podpowiada, że nie powinniśmy ich wyrzucać. Ale dlaczego???





A tam, nie powinniśmy... Spakujmy wszystko do worków i na śmietnik!!! Przecież to tylko nie działające zabawki z kabelkami i bateriami w środku!!!

O właśnie!!! Kabelki i baterie!!! Jesteś genialny!!!



???????????????????? WIEM???????????????? Ale o co chodzi?

Już wiem, dlaczego nie możemy ot tak, po prostu, wyrzucić naszych starych zabawek!!! Przecież to nie są zwykłe odpady.



Jak to nie są? Przecież już się nam znudziły, więc nie używamy ich, często są zepsute, albo już z nich wyrosliśmy i to nie są śmieci???

W tym sensie tak, ale powiedziałam, że to nie są zwykłe śmieci.



Taaa, niezwykle...

Nasze stare zabawki elektroniczne to nic innego jak tzw. zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny (ZSEE), który w dużej części może zawierać substancje niebezpieczne przez co mogą to być odpady niebezpieczne.



Buuhaaahaaaaa.... Ale ten mój miś, co to wyśpiewywał kolędy jest niebezpieczny!!! O rany!!! Albo ta książeczka, która ma wiele przycisków i gadała coś do mnie, jak je naciskałem!!! Jasne, niebezpieczna, bo kiedyś rzuciłem nią w Kasię! Ale miś??? Co ty gadasz???

Wiem, co mówię... Odpady niebezpieczne, to nie takie, które rzucą się na ciebie i guza ci nabiją, ale takie które..., które..., które... są niebezpieczne i już.



No to wszystko jasne...

Poczekaj, słyszałam coś w szkole o tych kabelkach w zabawkach i sprzęcie, bateriach i częściach elektronicznych i stąd wiem, że te nasze zabawki interaktywne, które już są niepotrzebne to w większości tzw. odpady niebezpieczne. Ale co to dokładnie znaczy, to nie bardzo wiem...



A kiedyś mówiłaś mi, że w tym Internecie można wszystko znaleźć. To może tam poszukaj, bo jestem ciekawy, dlaczego mój mały śpiewający miś jest niebezpieczny...

Masz rację, tyle, że to w Internecie się sprawdza!!! Ale czekaj, czekaj, jest! Słuchaj uważnie, czytam.

Odpady elektroniczne i elektryczne stanowią względnie dużą część strumienia odpadów niebezpiecznych. Ich właściwości i skład sprawiają, że mogą one stanowić duże zagrożenie dla środowiska naturalnego. Z tego powodu zakazane jest mieszanie tego rodzaju odpadów z innymi odpadami. Zużyty sprzęt musi być przekazany do zakładów przetwarzania, gdzie następuje jego demontaż. Wyodrębnione frakcje odpadów są przekazywane do specjalistycznych instalacji.

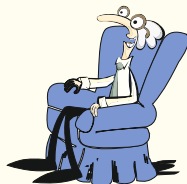




No to wszystko jasne... Idę po Dziadka, bo jak już Ty coś wytłumaczysz, to naprawdę...

Dziadku, co to są odpady niebezpieczne, bo podobno to są nasze zabawki!!!

CO??? Jak to - zabawki niebezpieczne?

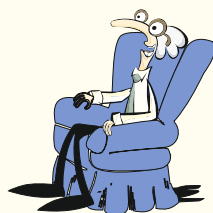


No też właśnie nie wiem, bo siostra gada mi, że one są niebezpieczne, bo grożą mojemu zdrowiu i środowisku, bo mają kabelki, baterie i części elektroniczne!!!

Aaaaa, w tym wypadku, to twoja siostra ma rację.

Sprzęt podlegający regulacjom prawnym w zakresie ZSEE - Zużyty Sprzęt Elektryczny i Elektroniczny - (zepsute lub niepotrzebne urządzenia zasilane energią elektryczną):*

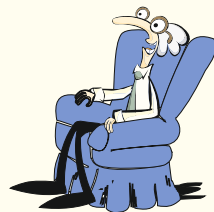
- *sprzęt działający na zasadzie wymiany temperatury (np. chłodziarki, zamrażarki, sprzęt klimatyzacyjny),*
- *ekrany, monitory i sprzęt zawierający ekrany o powierzchni nie więcej niż 100 cm² (np. monitory, laptopy),*
- *lampy fluorescencyjne, sodowe, metalohalogenkowe, LED,*
- *sprzęt wielkogabarytowy, którego którykolwiek z zewnętrznych wymiarów przekracza 50 cm (np. pralki, suszarki do odzieży, sprzęt do odtwarzania dźwięku),*
- *sprzęt małogabarytowy, którego żaden z zewnętrznych wymiarów nie przekracza 50 cm (np. kuchenki mikrofalowe, odkurzacze, czajniki elektryczne, zabawki),*
- *małogabarytowy sprzęt informatyczny i telekomunikacyjny, którego żaden z wymiarów zewnętrznych nie przekracza 50 cm (np. telefony komórkowe, GPS, kalkulatory kieszonkowe).*



Jak widzicie są wśród nich także zabawki elektryczne i elektroniczne, na przykład wasze ulubione interaktywne pluszaki, konsole do gier i cała gromada innych, które mogą zawierać różne szkodliwe substancje. Gdy urządzenia te są zużyte i stare, bądź zepsute, rozebrane na części i przy tym

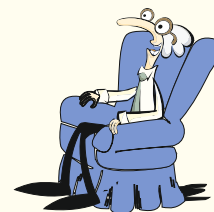
*więcej informacji: załącznik nr 1 do ustawy o ZSEE z dn. 11.09.2015 r. (Dz. U. 2015 poz. 1688 z póź. zm.)

jeszcze nieprawidłowo przechowywane, mogą stwarzać zagrożenie dla środowiska i ludzkiego zdrowia. Niebezpieczne substancje po wydostaniu się z uszkodzonych mechanizmów łatwo przenikają do gleby, wód gruntowych i powietrza, przez co zanieczyszczają środowisko i niszczą zdrowie ludzi, roślin i zwierząt.



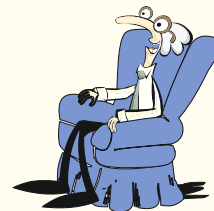
Czyli to nie żart, że nasze zabawki na baterie i gry elektroniczne mogą być niebezpieczne?

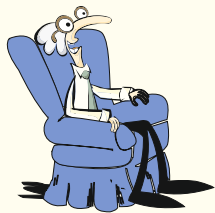
No, niestety nie jest to żaden żart. Właśnie fakt szkodliwości substancji, które są użyte do produkcji waszych elektrycznych i elektronicznych zabawek jak i innych urządzeń elektrycznych i elektronicznych (SEE) klasyfikuje go po okresie jego przydatności jako odpad niebezpieczny w grupie odpadów komunalnych.



No, ale co jest takiego niebezpiecznego w naszych elektronicznych zabawkach?

Jak powiedziałem, główną przyczyną, dla której ZSEE wymagają specjalnego traktowania jest obecność w nich różnorodnych substancji niebezpiecznych. Urządzenia zamontowane w zabawkach elektronicznych składają się z kombinacji różnych komponentów (m.in. płytki obwodów drukowanych, pakiety elektroniczne, kable, elementy zawierające substancje obniżające palność, wyłączniki rtęciowe, akumulatory i baterie, kondensatory, styczniki itp.) zawierających różnorodne substancje, które z jednej strony stanowią surowce, z drugiej zaś strony są źródłem istotnych zagrożeń dla środowiska. Dla przykładu w urządzeniach tych może występować: kadm (m.in. w bateriach), rtęć (w niektórych świetłówkach), brom (w komputerach), PCB (polichlorowane bifenyle)

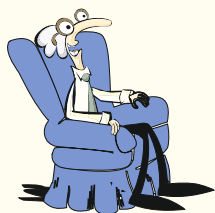




w kondensatorach i transformatorach, bar, freon, chrom, azbest, ołów, i inne.

A to są już bardzo poważne sprawy, bo zatrucie rtęcią może spowodować zaburzenia pracy układu nerwowego; kadmem - zaburzenia funkcjonowania nerek, chorobę nadciśnieniową, zmiany nowotworowe, zaburzenia metabolizmu wapnia; PCB - uszkadza wątrobę, osłabia odporność, zaburza pracę układu nerwowego i hormonalnego.

Dziadku, ale przecież nasze zabawki nie mogą być aż tak niebezpieczne!!!



W sytuacji, kiedy są używane zgodnie z przeznaczeniem, nie są groźne, ale w momencie, kiedy zabawki elektroniczne trafiają na składowisko, związki chemiczne, które takie zabawki mogą zawierać zaczynają być prawdziwym zagrożeniem, bowiem mogą wydostać się na zewnątrz, a następnie przenikać z deszczem do gleby i wód gruntowych. Obieg materii w przyrodzie powoduje, że to, co dzisiaj wyrzucimy w miejsce do tego nieprzeznaczone, jutro zjemy lub wypijemy. Wyrzucanie do śmieci zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego, to pewność, że po jakimś czasie wypijemy skażoną wodę, zjemy nafaszerowane chemią owoce i warzywa albo będziemy oddychać powietrzem zanieczyszczonym substancjami rakotwórczymi. Dlatego już od 2005 roku zaczęto wdrażać w naszym kraju przepisy prawne, które regulują sprawy związane z zagospodarowaniem zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego zgodnie z europejskimi normami. Aktualnie obowiązuje ustawa z dn. 11 września 2015 roku (Dz.U. 2015 poz. 1688 z późniejszymi zmianami).



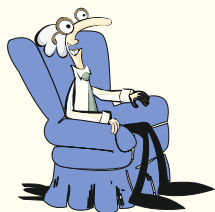
Fajnie!!! Duuuuuużo mamy tych niepotrzebnych zabawek elektronicznych, więc wiele dobrego możemy nimi zdziałać! Ale właśnie, skąd ich tak dużo? Dlaczego cały nasz pokój jest pełen tych zabawek? A i u Franka widziałem pełno walających się po kątach takich zepsutych gierek i robotów. Takich śmieci jest coraz więcej!!! Dlaczego?



Hmmm, poczekaj, zajrzę do Internetu. O, mam: piszą tutaj, że źródłem problemu ZSEE jest:

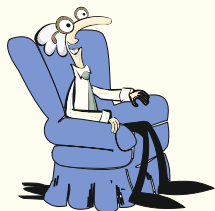
- a. rozwój rewolucji techniczno-technologicznej,*
- b. rozwój konsumpcyjnego stylu życia,*
- c. skrócenie cyklu życia urządzeń elektrycznych i elektronicznych,*
- d. utrata znamion nowoczesności przez sprzęt.*

Znów nic nie rozumiem! Dziadku, Dziadku!!!



Co się stało? Aaaa, widzę, że nadal zajmujecie się problemem zużytych elektronicznych zabawek. Nie rozumiecie tego, w jaki sposób tak bardzo w ostatnich latach zwiększyła się ilość elektrośmieci? Otóż coraz szybszy i bardziej zaawansowany rozwój techniki i technologii z nią związanych oraz fakt, że ludzie coraz częściej i chętniej kupują sprzęt elektryczny i elektroniczny spowodował, że nastąpił wzrost produkcji tego sprzętu, a jednocześnie skrócenie cyklu życia urządzeń elektrycznych i elektronicznych. Urządzenia te bardzo szybko tracą na nowoczesności i przestają spełniać stawiane im wymagania i zastępowane są nowymi, bardziej nowoczesnymi, tak w sensie funkcjonalności, jak i energooszczędności, co powoduje masowe wycofywanie ich z użytkowania.

Dziadku, a czy te różne części elektroniczne z naszych zabawek mogą się jeszcze przydać?



O, tutaj zapytałaś o bardzo ważną rzecz. Zużyte zabawki elektroniczne mogą stać się cennym źródłem surowców. Mogą być bardzo pożyteczne. Wystarczy, aby były przekazane do właściwego przetworzenia, poddane demontażowi, a pozyskane z nich surowce przekazane dalej do odzysku i recyklingu. Selektywna zbiórka, demontaż w wyspecjalizowanych zakładach przetwarzania oraz unieszkodliwienie niebezpiecznych substancji i pierwiastków, chroni środowisko naturalne przed skażeniem. Natomiast odzysk surowców i wykorzystanie ich do produkcji nowych urządzeń, zdecydowanie zmniejsza stopień wykorzystania zasobów naturalnych oraz przyczynia się do obniżenia kosztów. Na przykład, do wyprodukowania waszej kieszonkowej konsoli do gier konieczne było użycie nieodnawialnych paliw kopalnych, np. węgla lub ropy, dziesięciokrotnie więcej, niż wynosi masa waszej gry. Z takich zabawek możemy również odzyskać m.in. aluminium, którego recykling oszczędza produkty chemiczne oraz energię elektryczną. Szacuje się, że na świecie każdego roku od 20 do 50 milionów ton urządzeń zamienia się w odpady uciążliwe dla środowiska. Oznacza to, że stale potrzeba nowych miejsc pod wysypiska śmieci, zaś marnotrawstwo materiałów (np. metali kolorowych), powoduje nadmierne eksploataowanie bogactw naturalnych.

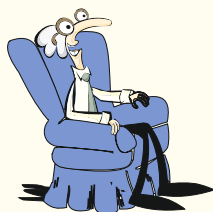
Super, czyli coś, co nam się już nie przyda może być wykorzystane do produkcji nowych zabawek i do tego, aby zaoszczędzić nieodnawialne źródła energii.





No dobrze. To już wiadomo, dlaczego tych odpadów elektrycznych i elektronicznych jest coraz więcej i dlaczego stanowią istotny problem.

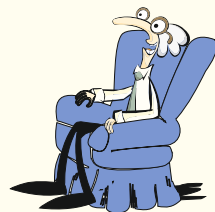
Wiemy też, że nie możemy ich wyrzucić do kubła z naszymi domowymi odpadami. Ale w takiej sytuacji, co możemy z nimi zrobić? Mamy przecież tak dużo zepsutych zabawek elektronicznych... A jak czegoś z nimi nie zrobimy, nie będziemy mieli miejsca na nowe...



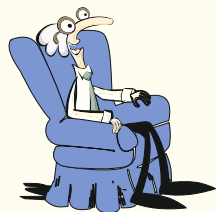
A to już jest temat na całkiem nową historię...

NASTĘPNEGO DNIA...

Co robicie, kochani? Co to za ulotka???

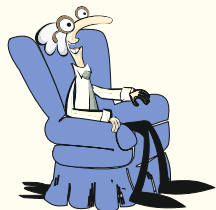


Robimy sobie miejsce na nową zabawkę!!! Sprzątamy, znaczy!!! A ulotkę przynieśliśmy ze szkoły.



Ze szkoły?

Tak, Dziadku, ze szkoły. Tam nasza pani powiedziała, że nasza szkoła bierze udział w takim specjalnym konkursie polegającym na zbieraniu zepsutych i niepotrzebnych sprzętów elektrycznych i elektronicznych. Ten konkurs zorganizował Komunalny Związek Gmin „Dolina Redy i Chylonki”. Fajnie, co? To rozwiązuje nasz problem z naszymi zepsutymi zabawkami!



Rzeczywiście. To jest rozwiązanie na selektywną zbiórkę odpadów niebezpiecznych oraz elektrycznych i elektronicznych.

Na co?



Ty znów nie rozumiesz. Wyjaśnię Ci, czym jest ta selektywna zbiórka odpadów. Słuchaj...

Słucham, słucham...





Jest tak: produkcja odpadów komunalnych jest ubocznym aspektem naszego codziennego życia. Duża ilość odpadów powoduje konieczność ciągłego zwiększania powierzchni składowisk, na które one trafiają. Aby temu zapobiec, prowadzi się w gminach selektywną zbiórkę odpadów czyli dzielimy odpady na różne grupy. Dzięki niej środowisko jest czystsze, a ludzie oszczędzają pieniądze. Ograniczona zostaje ilość odpadów trafiających na składowisko komunalne, natomiast zwiększa się odzysk surowców wtórnych i ich ponowne wykorzystanie. To jest właśnie selektywna zbiórka odpadów. Jasne?

Teraz już jasne. Czyli ten konkurs ma pomóc dzieciom w przyłączeniu się do selektywnej zbiórki ...

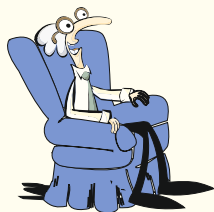


...zużytych sprzętów elektrycznych i elektronicznych... Wynika z tego, że szczególnie odpady niebezpieczne, elektryczne i elektroniczne, zresztą jak i inne odpady komunalne, powinny być zbierane selektywnie.

No dobrze, ale przecież taki konkurs to nie będzie trwał wiecznie, w końcu musi zostać rozstrzygnięty. Co wtedy z naszymi elektronicznymi zabawkami? Co mamy z nimi zrobić????

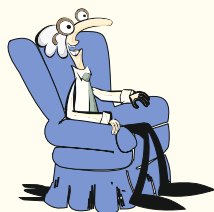


O rany! O tym nie pomyślałam... Dziaaaaadku, Dziaaaaadku!!!!!!



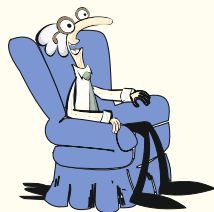
Co się znowu dzieje? Czemu tak krzyczycie?

Bo mamy pytanie: gdzie na co dzień możemy oddać nasze zepsute i niepotrzebne zabawki elektroniczne i elektryczne???



Cóż, możliwości jest wiele. Przede wszystkim należy pamiętać o tym, żeby starać się nie zwiększać ilości odpadów. Zatem dbać o zabawki na tyle, aby można było oddać je innym dzieciom, którym będą one jeszcze służyły, kiedy wam się już znudzą lub kiedy z nich wyrosniecie.

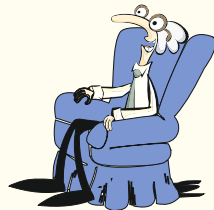
No dobrze, to jest jeden ze sposobów, ale co z tymi zabawkami elektronicznymi, które się zepsuły i nikomu nie możemy ich przekazać?



Tu właśnie pojawiają się kolejne rozwiązania. Na terenie Komunalnego Związku Gmin „Dolina Redy i Chylonki” istnieją dwa elementy kompleksowego systemu zbiórki odpadów niebezpiecznych, elektrycznych i elektronicznych: system stacjonarny i objazdowy.

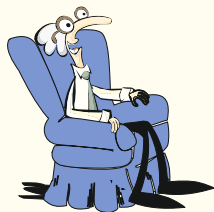
Najpierw może opowiem wam o systemie stacjonarnym. Przede wszystkim musicie pamiętać, że wasze zabawki elektryczne i elektroniczne należące do ZSEE to tylko część odpadów klasyfikowanych jako niebezpieczne. W systemie stacjonarnym funkcjonują miejsca przeznaczone specjalnie do zbiórki baterii i przeterminowanych leków. I tak do zbiórki na potrzeby:

■ zbiórki baterii: pojemniki ustawione są w szkołach, przedszkolach, sklepach, urzędach, administracjach zasobów mieszkalnych, w których prowadzona jest zbiórka baterii. Miejsca te oznaczone są naklejkami:



■ zbiórki przeterminowanych leków: pojemniki ustawione są w aptekach, w których prowadzona jest zbiórka przeterminowanych leków; do pojemnika wrzucamy wyłącznie lekarstwa bez papierowych opakowań i ulotek.



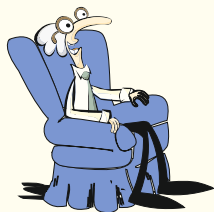


Wszystkie te odpady można również oddawać do Stacjonarnych Punktów Zbiórki Odpadów Niebezpiecznych tzw. PZON-ów.

W tej chwili, na terenie Komunalnego Związku Gmin „Dolina Redy i Chylonki” funkcjonuje 13 PZON-ów. Kiedy mieszkaniec dostarczy do takiego punktu odpady niebezpieczne, elektryczne i elektroniczne, a w waszym wypadku zepsute gry kieszonkowe, interaktywne maskotki, roboty, telefony komórkowe i inne, pracownik obsługujący PZON umieści je w odpowiednich pojemnikach i odnotuje ich ilość. Kiedy pojemniki zostaną zapełnione, odpady niebezpieczne dostarczane są przez Komunalny Związek Gmin „Dolina Redy i Chylonki” do firm, które posiadają zezwolenie na odzysk, recykling i unieszkodliwianie zebranych w PZON - ie odpadów.



A gdzie są te PZON-y?



Słusznie, żeby oddać odpady niebezpieczne w tym ZSEE do PZON-ów, trzeba wiedzieć, gdzie one są. Oto lokalizacja Punktów Zbiórki Odpadów Niebezpiecznych na terenie Komunalnego Związku Gmin „Dolina Redy i Chylonki”:



GDYNIA

1. *PZON Witomino ul. Konwaliowa 1 przy siedzibie Komunalnego Związku Gmin i Spółki OPEC, czynny od poniedziałku do soboty w godz. 8.00-19.00*
2. *PZON Cisowa ul. Chylońska 301, przy obiekcie OPEC, czynny w poniedziałki i środy w godz. 14.00-17.00, w soboty 11.00-15.00*
3. *PZON Pogórze ul. Żeliwna 3, przy obiekcie OPEC, czynny we wtorki i czwartki w godz. 14.00-17.00, w soboty 11.00-15.00*
4. *PZON Karwiny ul. Brzechwy 7, przy obiekcie OPEC, godziny otwarcia dostępne na stronie Komunalnego Związku Gmin „Dolina Redy i Chylonki”: www.kzg.pl*
5. *PZON Orłowo ul. Kasztanowa 4a, przy obiekcie PEWIK, godziny otwarcia dostępne na stronie Komunalnego Związku Gmin „Dolina Redy i Chylonki”: www.kzg.pl*



SOPOT

6. *PZON Al. Niepodległości 723a przy siedzibie Zakładu Oczyszczania Miasta, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 6.00-15.00, w soboty 8.00-11.00*



RUMIA

7. *PZON ul. Dębogórska 148, przy siedzibie Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych, czynny w godz.: od poniedziałku do piątku 10.00-18.00, w soboty 10.00-15.00*



WEJHEROWO

8. PZON *ul. Obrońców Helu 1 (wjazd od ulicy Staromłyńskiej), przy siedzibie Zakładu Usług Komunalnych (ZUK), czynny w godz.: od poniedziałku do piątku 7:00-20:00, w soboty 9:00-16:00*



REDA

9. PZON *ul. Obwodowa 52 przy Miejskim Przedsiębiorstwie Ciepłowniczo - Komunalnym „KOKSIK”, czynny w godz.: od poniedziałku do piątku 14.00-17.00, w soboty 9.00-14.00*



BOLSZEWO gm. Wejherowo

10. PZON *na terenie byłej Szkoły Podstawowej, ul. Szkolna 52 , czynny w godz.: we wtorki i czwartki 15.00-18.00, w soboty 11.00-15.00*



KIELNO gm. SZEMUD

11. PZON *przy oczyszczalni ścieków w Kielnie, ul. Ekologiczna 6, czynny w godzinach: poniedziałek i piątek 13.00-17.00, we wtorek 8.00-13.00*

SZEMUD gm. SZEMUD

12. PZON *przy oczyszczalni ścieków w Szemudzie, ul. Ekologiczna 5, czynny w godzinach: środa 8.00-13.00, czwartek 13.00-17.00 wtorki i środy od 8.00-13.00*



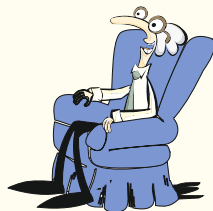
KOSAKOWO gm. Kosakowo

13. PZON *na terenie Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych „PEKO”, ul. Chrzanowskiego 44, czynny w godz.: od poniedziałku do piątku 15.00-18.00, w soboty 9.00-15.00*



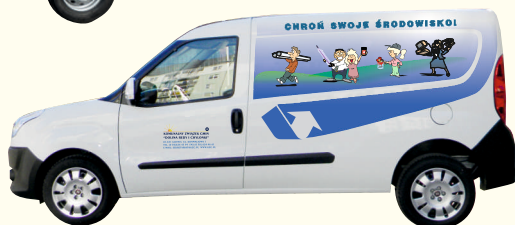
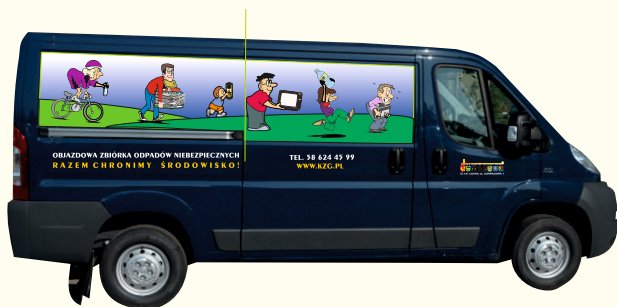
To teraz nie mamy wymówki z tymi naszymi zabawkami elektrycznymi i elektronicznymi.... Trzeba je tam zawozić... A ten objazdowy system? Na czym polega?

Objazdowa zbiórka odpadów niebezpiecznych, elektrycznych i elektronicznych polega z kolei na tym, że dwa razy w roku, wedle harmonogramu (dostępnego dla mieszkańców na stronie www.kzg.pl, w gablotach informacyjnych w blokach mieszkalnych, gminnych biuletynach informacyjnych), oraz wg wyznaczonej trasy przyjeżdża samochód, do którego każdy osobiście może zanieść odpady niebezpieczne, w tym ZSEE zgromadzone w gospodarstwie domowym.



Ulotki informacyjne i plakaty dystrybuowane są do placówek oświatowych, sklepów, urzędów, administracji zasobów mieszkalnych.

Ponadto, we wszystkich zrzeszonych w Komunalnym Związku Gmin „Dolina Redy i Chylonki” gminach odbierane są zgłoszone przez szkoły, przedszkola odpady niebezpieczne, elektryczne i elektroniczne w umówionym terminie.



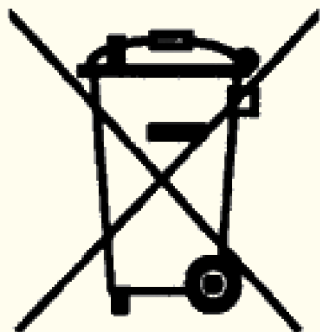


Super, czyli zawsze, kiedy będziemy chcieli zrobić sobie miejsce na nowe zabawki, będziemy już wiedzieli, gdzie możemy je zawieźć. Tym razem w szkole jest konkurs, więc już jutro możemy tam zawieźć nasze zepsute zabawki.

A jak ktoś nie ma takiego Dziadka jak my, to skąd ma się dowiedzieć, gdzie może oddać takie niepotrzebne zabawki elektryczne i elektroniczne? Jak się tego nie dowie, to będzie wyrzucał je do śmietnika pod domem, a to przecież niedobrze....

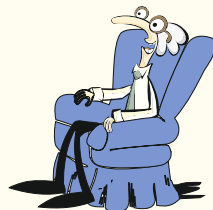


No właśnie, bo jak ktoś zobaczy na swojej zabawce znak przekreślonego pojemnika na odpady, która oznacza, że urządzenia należy zbierać selektywnie i nie wolno ich wyrzucać wraz innymi odpadami, to zorientuje się, że nie może tej rzeczy po prostu wyrzucić do kubła. Nie wolno ich też porzucać ani na dzikich wysypiskach w lesie, ani nawet przy osiedlowych kontenerach. Nie wolno też samodzielnie demontować tych urządzeń i oddawać ich do punktu skupu złomu.

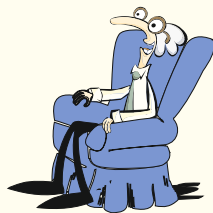


Słuszna uwaga... Źródeł wiedzy na temat punktów zbiórki ZSEE jest wiele. Za udzielenie takiej informacji odpowiedzialni są:

- a. organizacje odzysku*
- b. punkty sprzedaży*



- c. punkty serwisowe,
d. gmina, a na naszym terenie również Komunalny Związek Gmin „Dolina Redy i Chylonki”.



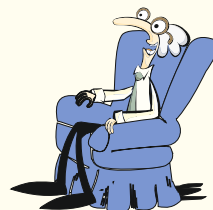
Na podstawie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach w związku z ustawą o zużytych sprzęcie elektrycznym i elektronicznym do obowiązków gmin należy:

- *inicjowanie i ułatwianie tworzenia punktów zbierania zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego, wskazywanie lokalizacji, w których mogą być prowadzone akcje odbierania zużytego sprzętu od mieszkańców gminy oraz podejmowanie działań informacyjnych i edukacyjnych w tym zakresie,*
- *udostępnianie mieszkańcom na stronie internetowej oraz w sposób zwyczajowo przyjęty informacji o znajdujących się na terenie gminy zbierających zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny pochodzący z gospodarstw domowych, zawierających: firmę, oznaczenie siedziby i adres albo imię i nazwisko i adres zbierającego zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny, a także adresy punktów zbierania zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego.*



No dobrze, ale co się dzieje z takim sprzętem potem, kiedy już oddamy go w miejsce do tego przeznaczone??? Bardzo to jest ciekawe... Wiesz coś o tym, Dziadku?

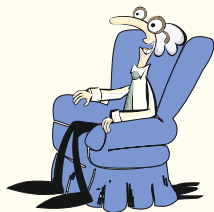
Droga, jaką pokonuje wasza zabawka elektryczna lub elektroniczna od chwili zakupu, jest rzeczywiście bardzo ciekawa. Chcecie o niej posłuchać?





Jasne!!!

Zaczyna się to tak: producenci albo importerzy wprowadzają na polski rynek sprzęty elektryczne i elektroniczne, te małe i te duże. Wśród nich również zabawki. Klient w sklepie nabywa taki sprzęt. I w tym momencie, kiedy nowy sprzęt zaczyna swoją podróż, stary może zostać pozostawiony w sklepie. W 2005 roku wprowadzono w Polsce możliwość bezpłatnego oddania ZSEE w sklepie, w którym kupiliśmy nowy tożsamy produkt w ilości 1 za 1 z zastrzeżeniem, że mieszkaniec osobiście dostarczy go do miejsca sprzedaży. Przy dostawie do domu, sklep zazwyczaj dolicza koszt transportu urządzenia. Zatem kupując nowy telewizor w sklepie możemy zostawić w sklepie jeden stary. To dlatego o sklepach i hurtowniach mówi się, że są zbierającymi zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny. Możemy również wyzbyć się tych niepotrzebnych rzeczy oddając je do punktu wyznaczonego przez urząd miasta, czy gminę.



Tak, to już wiemy o tych punktach PZON i zbiorce objazdowej.

Rzeczywiście, pamiętać jeszcze warto, że zepsuty sprzęt można nieodpłatnie zostawić również w:

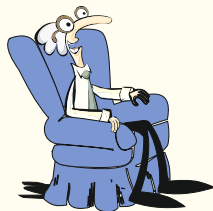
- punkcie serwisowym - w przypadku gdy obsługa punktu stwierdzi, że naprawa sprzętu jest niemożliwa lub nieopłacalna,
- zakładzie EKO DOLINA w Łęczycach - dla mieszkańców z terenu Komunalnego Związku Gmin "Dolina Redy i Chylonki".



No dobra, ale co dalej. Oddaliśmy naszą zepsutą konsolkę do gier i co dalej się z nią dzieje?



Z punktów zbierania ZSEE zużyty sprzęt jest odbierany i przewożony do zakładu przetwarzania, gdzie jest demontowany. Jest to tzw. etap przygotowania do odzysku i recyklingu. Usuwa się z niego poszczególne części, których nie można przetworzyć. Oddziela się elektronikę, kable, plastiki itp.

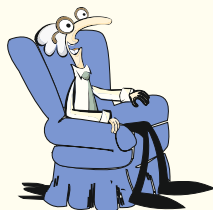


W celu odzysku elementy powstałe po przetworzeniu przewożone są do recyklera. Recyklerem są najczęściej duże zakłady typu huta stali, huta szkła, czy też zakład produkujący np. deski rozdzielcze do samochodów. Odzysk i utylizację starych urządzeń w Polsce oraz popularyzację idei selektywnego zbierania ZSEE prowadzą różne organizacje.

Wow, super!!! Nasza konsolka kończy np. w hucie w wielkim piecu!!! Dziadku, a mówiłeś kilka razy o tym, że w polskim prawie są teraz przepisy dotyczące ZSEE. A co ludzie robili wcześniej z tym sprzętem?

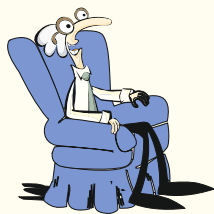


Utylizacja sprzętu odbywała się na podobnych zasadach przed wejściem w życie ustawy. Sprzęt elektryczny i elektroniczny istniał już dużo wcześniej i zawsze był rozmontowywany i przekazywany do recyklingu. Był to jednak proces kosztowny i końcowy użytkownik sprzętu musiał za to zapłacić. Teraz system finansuje wprowadzający sprzęt, zatem dla użytkownika sprzętu korzystanie z możliwości oddania zużytego sprzętu jest bezpłatne.



To świetnie, że teraz można za darmo oddać zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny i potem go przetworzyć lub zutylizować. Ale kto za to płaci?





O, to kolejna ciekawa kwestia. Aby możliwe było sfinansowanie całego procesu odzysku, a także aby każdy z nas mógł bezpłatnie oddać stary sprzęt, do ceny każdego produktu elektrycznego i elektronicznego dodawana jest opłata, tzw. KGO (koszt gospodarowania odpadem). Kwota ta, w zależności od sprzętu, wynosi od kilku groszy do kilkudziesięciu złotych. KGO przekazywane jest za pośrednictwem sklepu detalicznego lub hurtowni producentowi lub importerowi sprzętu, który ma z kolei obowiązek całą tę kwotę przeznaczyć na budowę systemu. Może to robić samodzielnie lub skorzystać z usług organizacji odzysku. W tym drugim przypadku producent przekazuje całość KGO organizacji odzysku, która w jego imieniu organizuje zbieranie, odbieranie, przetwarzanie, odzysk, recykling i unieszkodliwianie ZSEE.

Wszystko jasne... Bierzemy się za te zabawki, szybko trzeba je oddać, to będzie korzystne dla wszystkich!



Kilka dni później...



Dzień dobry, Panie Sąsiedzie.

Dzień dobry...



Panie Sąsiedzie, co Pan robi z tym telewizorem???

Jak to co? Wyrzucam na śmietnik. Kupiłem sobie nowy!!!!



NIEEEEEEEEE!!!!!!

??



My zaraz powiemy Panu, co z nim zrobić...

Wychodząc naprzeciw potrzebom mieszkańców swoich gmin, z początkiem stycznia 2016 r. Związek wprowadził usługę BEZPŁATNEGO odbioru dużego (powyżej 20kg) sprzętu RTV oraz AGD z gospodarstw domowych na terenie gmin miast: Gdynia, Rumia, Reda, Wejherowo i Sopot oraz gmin: Wejherowo, Kosakowo i Szemud.

**Zgłoszenia przyjmowane są od poniedziałku do piątku
w godzinach 7.30 – 15.30
pod numerem telefonu 58 624 66 11.**

**WIĘCEJ INFORMACJI NT. ZBIÓRKI ODPADÓW ELEKTRYCZNYCH
I ELEKTRONICZNYCH
NA STRONIE KOMUNALNEGO ZWIĄZKU GMIN www.kzg.pl**

